

Sygn. akt VI P 611/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10/06/2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Ławnicy: Jadwiga Janina Piłatkowska

Ewa Zembrzycka-Wiater

Protokolant: protokolant sądowy Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa H. W.

przeciwko (...)z siedzibą w W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie

orzeka:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powódki H. W. na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w W. kwotę 60,00 zł (sześćdziesiąt złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 611/09

UZASADNIENIE

Pomiędzy stronami toczyła się w tutejszym Wydziale sprawa o sygn. akt VI P 381/09 o uznanie wypowiedzenia umowy za bezskuteczne. Pozew w tej sprawie powódka złożyła w dniu 29 czerwca 2009 roku. Następnie z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych pozwu, Przewodniczący Wydziału w dniu 30 lipca 2009 roku wydał zarządzenie o zwrocie pozwu.

Powódka w pozwie przeciwko(...) w W., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania dnia 12.08.2008 r, wnosila o uznanie rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia za bezskuteczne i bezzasadne, a w związku z tym o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy. W uzasadnieniu pozwu, powódka podniosła, że przyczyny rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia, które zostały wskazane w uzasadnieniu rzeczowego rozwiązania są bezpodstawne, a domniemane fałszerstwa podpisów nie uprawniały pracodawcy do podjęcia kroków, związanych z rozwiązaniem z powódką stosunku pracy ze skutkiem natychmiastowym. Powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała przy tym, że żadnych podpisów nie podrobiła i wszystkie podpisy są autentyczne oraz oświadczyła również, że ze wszystkich swoich obowiązków, wynikających z łączącego strony stosunku pracy wywiązuje się dobrze i ma poparcie wśród lokatorów pozwanej Spółdzielni.

W odpowiedzi na pozew, datowanej na dzień 14 grudnia 2009 roku pozwana Spółdzielnia wniosła w pierwszej kolejności o odrzucenie pozwu, jako wniesionego z rażącym uchybieniem terminu do jego wniesienia, a w przypadku

niewuwzględniania powyższego wniosku, o oddalenie powództwa w całości. Strona pozwana wniosła również o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz zgłosiła wnioski dowodowe w postaci m.in. przesłuchania świadków.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka H. W. była zatrudniona w okresie od dnia 1 września 1994 roku w (...) na stanowisku gospodarza domu w pełnym wymiarze czasu pracy.

Dowód: akta osobowe powódki – k. 8, 9, 10, 11, 12

W dniu 23 czerwca 2004 roku doszło do rejestracji (...) w Krajowym Rejestrze Sądowym, prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XX Wydział Gospodarczy pod numerem (...). W związku z powyższym, na podstawie art. 23⁽¹⁾ Kodeksu pracy nastąpiło przejście zakładu pracy, którym była (...) która z mocy prawa stała się stroną stosunku pracy. Powódka była zatrudniona w pozwanej Spółdzielni do dnia 22 czerwca 2009 roku w pełnym wymiarze czasu pracy.

Dowód: akta osobowe powódki – k. 73

Powódka została zapoznana z dokumentem, opatrzonym datą 7 marca 2005 roku, na którym widnieje zakres obowiązków powódki, wynikający z łączącego strony stosunku pracy oraz z faktu pozostawania przez powódkę w zatrudnieniu na stanowisku gospodarza domu. Zgodnie z tym dokumentem, do ogólnych obowiązków powódki należało m.in. dbanie o dobre imię i prestiż spółdzielni, rzetelne i efektywne wykonywanie powierzonych prac, jak również dokładne i sumienne wykonywanie poleceń przełożonych. Natomiast, do obowiązków szczegółowych, które zostały przypisane powódce z tytułu zajmowanego stanowiska pracy należało również doręczanie mieszkańcom korespondencji otrzymanej ze spółdzielni.

Dowód: akta osobowe powódki – k. 75-76;

Powódka w ramach swych obowiązków pracowniczych była zobowiązana m.in. do doręczenia członkom Spółdzielni, zamieszkującym na obsługiwanych przez nią terenie (obszarze) zawiadomień o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, które zostało zaplanowane na dzień 22 czerwca 2009 roku. W maju 2009 roku, na jednej z porannych odpraw, powódka, jako gospodarz domu została poinformowana o tym, że zostanie zorganizowane Walne Zgromadzenie pozwanej Spółdzielni i w związku z tym, zachodzi potrzeba poinformowania członków o jego terminie i porządku obrad poprzez wywieszenie stosownej informacji na tablicy ogłoszeń, jak również bezpośrednio, indywidualne dostarczenie powiadomienia każdemu członkowi Spółdzielni za pokwitowaniem odbioru. Sposób doręczania korespondencji członkom Spółdzielni przez gospodarzy domu, w tym również powódkę Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: M. P. i S. D. oraz wyjaśnień strony pozwanej, które w przedmiotowej materii nie były kwestionowane przez stronę powodową.

Dowód: zakres obowiązków powódki (k. 254-255), zeznania świadka M. P. (k. 202), zeznania świadka S. D. (k. 314), wyjaśnienia strony pozwanej (k. 345 verte)

Powódka podpisała listy członków Spółdzielni, powiadomionych o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia złożyła, jako jedna z pierwszych ze 100%-ową skutecznością doręczenia. W czerwcu 2009 roku, przed zaplanowanym terminem Walnego Zgromadzenia, do siedziby Spółdzielni dotarły głosy ze strony członków pozwanej Spółdzielni, iż nie zostali oni w sposób prawidłowy i należyty powiadomieni o terminie i porządku obrad walnego zgromadzenia – nie dostarczono im powiadomień. Z dalszych czynności, podjętych przez Spółdzielnię w związku z uzyskaną informacją, o której mowa powyżej wynika, że na liście członków Spółdzielni, zwróconej przez powódkę pozwanej Spółdzielni widnieją podpisy osób (członków Spółdzielni), którzy faktycznie nie odebrali powiadomień. Wszystkie te osoby, powołane na świadków w toku niniejszego postępowania zeznały, iż rzeczone podpisy nie należą do nich (nie zostały przez nich uczynione), z wyjątkiem świadka K. Z., która nie potrafiła sobie przypomnieć czy złożyła podpis na liście.

Wszyscy świadkowie, za których dokonano podpisów zaprzeczyli przy tym, aby mogli podpisać się za nich inni domownicy, zamieszkujący w lokalu wspólnie z nimi.

Dowód: wyjaśnienia strony pozwanej (k. 345 verte), zeznania świadków: S. M. (k. 220), J. P. (k. 220), J. N. (k. 221), Z. O. (k. 243), M. G. (1) (k. 314), dokumentacja – oświadczenia członków Spółdzielni (k. 63-70)

Sąd dając wiarę m.in. zeznaniom świadków, których podpisy zostały sfalszowane, jak również zasadom logiki i prawidłowego rozumowania, w oparciu także o okoliczność, iż jedyną osobą, która dysponowała listą członków pozwanej Spółdzielni od chwili jej otrzymania do momentu jej zwrotu była powódka ustalił, iż powódka w sytuacji braku możliwości bezpośredniego doręczenia danemu członkowi (lokatorowi) zawiadomienia o Walnym Zgromadzeniu, pozostawiała rzeczony zawiadomienie w skrzynce pocztowej danego członka (lokatora) oraz podpisywała się za tegoż członka (jego nazwiskiem) na liście, którą następnie przekazała pozwanej Spółdzielni.

W związku z nieprawidłowym doręczeniem powiadomień członkom Spółdzielni, dnia 19 czerwca 2009 roku, po posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni zapadła decyzja o odwołaniu Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, zaplanowanego na 22 czerwca 2009 roku z uwagi na okoliczność, iż ewentualnie podjęte na tym zgromadzeniu uchwały byłyby nieważne. Pozwana Spółdzielnia w związku z odwołaniem zaplanowanego Walnego Zgromadzenia poniosła szkodę w postaci konieczności poniesienia kosztów najmu sali, na której odbyć się miało rzeczony zgromadzenie oraz kosztów nagłośnienia.

Dowód: wyjaśnienia strony pozwanej (k. 345 verte)

W dniu 22 czerwca 2009 roku pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia wskazując, jako przyczynę ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, polegających na fałszowaniu przez powódkę podpisów części członków pozwanej Spółdzielni, potwierdzających otrzymanie informacji o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia (...) w W., zwołanego na dzień 22 czerwca 2009 roku.

Bezsporne, a nadto: rozwiązanie umowy o pracę (k. 62)

W czasie wręczenia powódce pisemnego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez okresu wypowiedzenia, powódka przyznała w rozmowie z członkami Zarządu pozwanej Spółdzielni, w obecności dwóch innych uczestników rozmowy, iż podpisała się za lokatorów (członków Spółdzielni), których nie zastała w mieszkaniu, ale dotyczyć to miało jedynie jednego, dwóch przypadków. Dysponując zeznaniami świadków: M. K. i M. P., dokumentami zgromadzonymi w niniejszej sprawie w postaci oświadczeń członków Spółdzielni, datowanymi na dzień 15 czerwca 2009 roku, jak również transkrypcją nagrania dokonanego w czasie wręczenia powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powódki, złożonym w trakcie przesłuchania, na rozprawie w dniu 17 września 2013 roku jakoby powódka nie fałszowała podpisów i nie składała podpisów za lokatorów. Wyjaśnienia powódki nie zasługują w tym zakresie na uwzględnienie, gdyż są sprzeczne z pozostałym, zebrany w sprawie materiałem dowodowym tworzącym logiczną całość, a ich uwzględnienie przeczyłoby zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Dowód: zeznania świadka M. K. (k. 144), zeznania świadka M. P. (k. 201-202), dokumentacja – oświadczenia członków Spółdzielni (k. 63-70), transkrypcja nagrania (k. 328-336), wyjaśnienia powódki (k. 314)

Miesięczne wynagrodzenie powódki, obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 1.712,24 zł brutto.

Bezsporne, a nadto: zaświadczenie o zarobkach (k. 61)

Powódka, w związku z zajmowanym stanowiskiem gospodarza domu pozostawała nadto z pozwaną Spółdzielnią w stosunku najmu. W dniu 11 kwietnia 1997 roku została zawarta umowa najmu lokalu, na mocy której pozwana Spółdzielnia wynajęła powódce mieszkanie zakładowe nr (...), położone w budynku przy ul. (...) o pow. 37,5 m² na okres pełnienia funkcji gospodarza domu (na czas pozostawiania w stosunku pracy z pozwaną Spółdzielnią). Z postanowień

umowy najmu wynikało, że ustanie stosunku pracy powoduje automatyczne ustanie stosunku najmu, co w świetle zwolnienia dyscyplinarnego powódki rodziło po stronie najemcy (powódki) obowiązek opróżnienia lokalu.

Bezsporne, a nadto: akta osobowe powódki – k. 36, 52

Wobec powódki toczyło się również postępowanie karne (sygn. akt 1Ds. 1012/09/3), na skutek zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, które zostało złożone przez pozwaną Spółdzielnię. W toku postępowania przygotowawczego została sporządzona opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, która jednak nie udzieliła jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy część podpisów, znajdujących się na liście członków pozwanej Spółdzielni zostało nakreślonych przez powódkę. W konsekwencji, z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa dochodzenie, prowadzone przeciwko powódce zostało umorzone, na podstawie postanowienia z dnia 16 lutego 2011 roku.

Dowód: akta postępowania przygotowawczego 1Ds.1012/09/3 – k. 1-17, 114-122, 132

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, w szczególności akt osobowych powódki, jak również z zeznań świadków: M. K. (k. 144-145), M. P. (k. 201-202), S. M. (k. 220), J. P. (k. 220-221), J. N. (k. 221), Z. O. (k. 243), S. D. (k. 314), M. G. (2) (k. 313) oraz wyjaśnień powódki H. W. (k. 314, 314 verte, 326 verte), a także M. W. (k. 314 verte-315, 345) i G. W. (k. 345 verte-346), przesłuchanych w charakterze strony pozwanej. Sąd dał wiarę zeznaniom członków Spółdzielni, przesłuchanym w toku niniejszego postępowania w charakterze świadków, którzy zeznali, iż nie podpisywali listy, która była w posiadaniu powódki. Na żadnym etapie postępowania nie ujawniły się okoliczności, które podważałyby prawdziwość twierdzeń wyżej wymienionych.

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody z dokumentów, w szczególności pisemne oświadczenia członków Spółdzielni, datowane na dzień 15 czerwca 2009 roku oraz transkrypcja nagrania, dokonanego w dniu 22 czerwca 2009 roku (tj. w czasie wręczenia powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia) Sąd ocenił, jako w pełni wiarygodne. Na żadnym etapie rozpoznawania sprawy, strony postępowania nie zakwestionowały tychże dowodów, jak również nie negowały ich autentyczności. Dowody z dokumentów korespondowały ze sobą, jak również z zeznaniami świadków tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Jednocześnie, należy podkreślić, iż tutaj Sąd orzeka w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, według własnego przekonania i nie był przy tym związany orzeczeniami organów ścigania, wydanymi w niniejszej sprawie w toku postępowania przygotowawczego, prowadzonego wobec powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, w ocenie Sądu, jako bezzasadne nie zasługuje na uwzględnienie i w konsekwencji podlega oddaleniu w całości.

Przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia rozstrzygnięcia przez tutaj Sąd czy rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powódką H. W., dokonane przez pozwaną Spółdzielnię w dniu 22 czerwca 2009 roku było zgodne z przepisami prawa pracy, tj. czy rzeczywiście istniała podstawa dla dokonania rzeczonożego rozwiązania umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym w postaci ciężkiego naruszenia przez powódkę podstawowych obowiązków pracowniczych oraz czy zachowano wymogi formalnoprawne rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Obecna redakcja art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy nie zawiera przykładowego wyliczenia uchybień kwalifikowanych, jako ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, pozostawiając tym samym

pracodawcy prawo do samodzielnej oceny, bez sugestii ze strony ustawodawcy, każdego konkretnego naruszenia obowiązków pracowniczych i podjęcia decyzji o ewentualnym zastosowaniu rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Jednocześnie należy przy tym wskazać, iż przepisy prawa pracy nie wyjaśniają, co należy rozumieć pod pojęciem „ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych”.

W orzecznictwie przyjmuje się, że dla ustalenia, iż doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, zachowanie pracownika powinno cechować się z jednej strony znacznym stopniem winy, z drugiej zaś skutkiem w postaci zagrożenia istotnych interesów lub istotną szkodą w mieniu pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia

23 września 1997 r., sygn. akt I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998 nr 13 poz. 396). W doktrynie prawa pracy dominuje nadto stanowisko, zgodnie z którym: z literalnego brzmienia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wynika, że naruszenie to musi odnosić się do podstawowych obowiązków pracowniczych i jednocześnie mieć postać naruszenia ciężkiego. Przede wszystkim jednak musi być przez pracownika zawinione (Komentarz do Kodeksu pracy pod red. Krzysztofa Walczaka, wyd. C.H. Beck Warszawa 2012). Ponadto, oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia musi wskazywać przyczynę zwolnienia dyscyplinarnego, a także być złożone w formie pisemnej (art. 30 § 3 i 4 k.p.).

W niniejszej sprawie, pozwana Spółdzielnia zachowała wymaganą formę oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz podała w treści przedmiotowego oświadczenia konkretną i jednoznaczną przyczynę, uzasadniającą rozwiązanie z powódką umowy o pracę w postaci „fałszowania podpisów części członków Spółdzielni potwierdzających otrzymanie informacji o porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni”, co spowodowało również po stronie pozwanej Spółdzielni utratę zaufania do powódki.

W pierwszej kolejności, należało rozważyć czy obowiązek pracowniczy, którego naruszenia dopuściła się w opinii pozwanej Spółdzielni powódka miał charakter podstawowy. Orzecznictwo i doktryna są zgodne, iż bezprawne zachowanie pracownika może przy tym polegać zarówno na działaniu, jak również na zaniechaniu. Należy zauważyć, iż jedynym uregulowanym *expressis verbis* w Kodeksie pracy, podstawowym obowiązkiem pracownika jest, w świetle art. 211 k.p., przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Powyższe nie wyklucza jednak uznania innych obowiązków pracownika za te, mające charakter podstawowy, co może wynikać m.in. z charakteru (specyfiki) wykonywanej pracy, celu i natury stosunku pracy, jak również z wyraźnego określenia tego rodzaju obowiązków np. w karcie obowiązków pracownika. Zgodnie z art. 100 § 1 k.p. pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie. Ponadto, podstawowe obowiązki pracownicze można również definiować przy uwzględnieniu normy z art. 100 § 2 k.p., w którym ustawodawca wskazał przykładowy, otwarty katalog pracowniczych obowiązków, a jako jeden z nich przywołał dbanie o dobro zakładu pracy.

Ponadto, dla zgodnego z prawem rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia konieczne jest również, aby naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych miało „ciężki charakter”. W orzecznictwie oraz doktrynie w zakresie definiowania oraz rozumienia wyżej wspomnianego pojęcia dominuje kierunek, który uwzględnia zarówno stronę podmiotową (stosunek psychiczny pracownika do popełnionego czynu), jak i przedmiotową, odnoszącą się do skutków zachowania pracownika. W konsekwencji, ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy zachowanie pracownika cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo, a także, gdy jego działanie lub zaniechanie stanowi już tylko zagrożenie dla słuszych interesów pracodawcy, które nie muszą mieć wymiaru majątkowego. W kwestii prawidłowego rozumienia na płaszczyźnie przepisów prawa pracy pojęcia winy umyślnej należy odwołać się do sformułowanego w nauce prawa poglądu, według którego: z winą umyślną mamy do czynienia wtedy, gdy pracownik ma świadomość, iż jego zachowanie jest sprzeczne z prawem i chce wywołać określony skutek - tzw. zamiar bezpośredni -, jak również wtedy, gdy godzi się na wywołanie określonego skutku - tzw. zamiar ewentualny („Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika” Franciszek Małysz; Praca i Zabezpieczenie Społeczne nr 1/1998). Natomiast, pojęcie rażącego niedbalstwa, jako stopnia zawinienia pracownika w ramach ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych zostało zdefiniowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

11 września 2001 roku w sprawie o sygn. akt I PKN 634/00, w świetle, którego: rażące niedbalstwo, jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 kp), jest postacią winy nieumyślnej,

której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu.

W świetle stanu faktycznego, towarzyszącego niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż jednym z obowiązków powódki, zatrudnionej w pozwanej Spółdzielni na stanowisku gospodarza domu było doręczanie mieszkańcom korespondencji, otrzymanej ze Spółdzielni, co potwierdza nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, jak również zeznania świadka S. D. – osoby uprzednio zatrudnionej na stanowisku gospodarza domu. Należy nadto podkreślić, iż na powódce, jako swoistej „reprezentantce pozwanej Spółdzielni w terenie” ciążył szczególnie obowiązek dbałości o dobre imię i prestiż pozwanej Spółdzielni. W karcie pracownika z dnia 7 marca 2005 roku, znajdującej się w aktach osobowych powódki do ogólnego zakresu obowiązków zaliczono również rzetelne i efektywne wykonywanie powierzonej pracy oraz dokładne i sumienne wykonywanie poleceń przełożonych.

Bezspornym jest nadto, iż powódce została przekazana, w celu doręczenia członkom Spółdzielni, korespondencja informująca o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, jak również listy, na których członkowie Spółdzielni mieli potwierdzać swym własnym podpisem fakt zaznajomienia się z korespondencją (tj. swoiste potwierdzenie odbioru rzeczowej korespondencji). Powódka, jako jedna z pierwszych zwróciła rzeczono listy, ze 100%-ową skutecznością doręczenia. Po kilku dniach od rzekomego doręczenia powyższych zawiadomień okazało się, że pewna liczba członków Spółdzielni nie została w powyższy sposób poinformowana o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni, a mimo to na liście, przekazanej pozwanej Spółdzielni przez powódkę widnieją ich podpisy.

Analiza zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje, że powódka H. W. dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego, jakim było doręczenie członkom Spółdzielni (mieszkańcom) korespondencji, otrzymanej ze Spółdzielni w postaci zawiadomień o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni. Jak wynika z wyjaśnień osób, przesłuchanych w charakterze strony pozwanej, jak również z zeznań świadków – M. K. i M. P. oraz z treści transkrypcji nagrania z dnia 22 czerwca 2009 roku, powódka już w momencie wręczenia jej oświadczenia pracodawcy (pozwanej Spółdzielni) o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia przyznała, iż złożyła na liście członków Spółdzielni podpisy za mieszkańców (członków Spółdzielni) bez ich wiedzy i zgody, a zawiadomienia o Walnym Zgromadzeniu pozwanej Spółdzielni wrzuciła do właściwych skrzynek pocztowych na listy. Powyższe stwierdzenia korespondują z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym oraz wnioskami z niego płynącymi, dlatego też Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, złożonym w toku postępowania sądowego, w ramach, których wskazywała, że nie fałszowała podpisów, ani listy. Biorąc pod uwagę fakt, iż powódka, jako jedna z nielicznych osób dysponowała przedmiotowymi listami i miała do nich dostęp przed ich złożeniem w siedzibie pozwanej Spółdzielni, Sąd doszedł do przekonania, iż wnioskowanie w przedmiocie dopuszczenia się właśnie przez powódkę sfałszowania podpisów członków Spółdzielni jest logiczne i spójne.

Nie ulega przy tym wątpliwości, iż obowiązek prawidłowego doręczania członkom Spółdzielni korespondencji, który jest swoistym uszczegółowieniem obowiązku rzetelnego i efektywnego wykonywania powierzonej pracy ma w przypadku pracy powódki charakter obowiązku podstawowego. Ponadto, jego szczegółowy zakres był powódce znany. Staż pracy powódki sugeruje, iż miała ona świadomość znaczenia prawidłowego informowania członków Spółdzielni o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni, co wyklucza przypisanie zachowaniu powódki cechy lekkomyślności. Przeciwnie, powyższe okoliczności stanu faktycznego uzasadniają stwierdzenie, iż działanie powódki, które winno cechować przede wszystkim ostrożność i przezorność przy dokonywaniu tego rodzaju czynności charakteryzowało się w niniejszej sprawie rażącym niedbalstwem. Ponadto, całkowicie niezrozumiałe dla tut. Sądu jest rzeczono zachowanie powódki, polegające na fałszowaniu podpisów, skoro w razie braku możliwości doręczenia zawiadomienia poszczególnym członkom Spółdzielni winna ona jedynie zwrócić rzeczono zawiadomienie administracji pozwanej Spółdzielni z odpowiednią adnotacją na liście członków Spółdzielni. Dalsze czynności, związane z doręczeniem przesyłki tymże członkom Spółdzielni (za pośrednictwem poczty) nie należały już do zakresu obowiązków powódki. Nie może przy tym stanowić jakiegokolwiek uzasadnienia dla wyżej wskazanego zachowania powódki okoliczność, iż praktyka podpisywania się za mieszkańców przez gospodarzy domu lub pozostawiania

zawiadomień sąsiadom w przypadku braku możliwości ich doręczenia właściwym członkom Spółdzielni była powszechna i wszyscy ją stosowali skoro, jak wyjaśniła G. W., przesłuchana w charakterze strony nie była ona akceptowalna przez pracodawcę – pozwaną Spółdzielnię, o czym pracownicy pozwanej Spółdzielni, w tym również powódka, wiedzieli.

Należy również zauważyć, iż skutkiem zachowania powódki, polegającego na naruszeniu swych obowiązków pracowniczych było wystąpienie strat majątkowych po stronie pozwanej Spółdzielni. Brak doręczenia przez powódkę zawiadomień o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni w sposób prawidłowy i należyty skutkowało koniecznością odwołania rzezonego posiedzenia, jak również doprowadził pozwaną Spółdzielnię do poniesienia kosztów najmu sali i kosztów nagłośnienia. Ponadto, zachowanie powódki podważyło wśród członków Spółdzielni (nie tylko tych, których podpisy zostały sfalszowane) zaufanie do działania organów pozwanej Spółdzielni, co miało niewątpliwie wpływ na negatywny wizerunek i dobre imię pozwanej Spółdzielni wśród mieszkańców.

Sąd uznał nadto, iż został w niniejszej sprawie zachowany termin 1 miesiąca, wynikający z dyspozycji art. 52 § 2 Kodeksu pracy. Z wyjaśnień G. W. (prezesa Zarządu pozwanej Spółdzielni), przesłuchanej w charakterze strony niniejszego postępowania wynika, iż organ decyzyjny pozwanej Spółdzielni (Zarząd) powziął informacje o braku doręczenia członkom Spółdzielni zawiadomień o terminie i porządku obrad Walnego Zgromadzenia, a w konsekwencji, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, również o przyczynie, uzasadniającej rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia mniej więcej w połowie czerwca 2009 roku, zaś oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia (ze skutkiem natychmiastowym) zostało powódce przedstawione (złożone) w dniu 22 czerwca 2009 roku.

Jedynie na marginesie, należy zauważyć, iż powódka H. W. wnosząc do tut. Sądu w dniu 12 sierpnia 2009 roku odwołanie, do którego załączyła pozew uchybiła terminowi z art. 264 § 2 Kodeksu pracy, zgodnie, z którym żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia zostało powódce złożone dnia 22 czerwca 2009 roku, natomiast termin na wniesienie odwołania upływał, zgodnie z zacytowanym powyżej przepisem, dnia 6 lipca 2009 roku. Powódka w sprawie o sygn. akt

VI P 381/09 złożyła pozew we wskazanym wyżej terminie, jednakże nie uzupełniła braków formalnych pozwu (nieokreślenie wartości przedmiotu sporu) w wyznaczonym przez Sąd terminie. W konsekwencji, zarządzeniem z dnia 30 lipca 2009 roku, pozew ten został powódce zwrócony, nie wywołując tym samym żadnych skutków prawnych. Natomiast, odwołanie powódki z dnia 12 sierpnia 2009 roku (wraz z dołączonym do niego pozvem) zainicjowało nowe postępowanie sądowe w sprawie, które doprowadziło do wydania przez tut. Sąd niniejszego wyroku. Jednocześnie, argumentacja powódki w zakresie nieudostępnienia przez pozwaną Spółdzielnię zaświadczenia o zarobkach, jako rzekomej przyczyny nieuzupełnienia wyżej wskazanego braku formalnego w ramach postępowania sądowego o sygn. akt VI P 381/09 nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w pkt 2 wyroku nastąpiło w oparciu o treść art. 98 k.p.c. stosownie do ostatecznego wyniku procesu. W związku z powyższym Sąd obciążył powódkę kwotą 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie art. § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.